

NIEMIECKIE MEDIA: USA ZASTRASZAJĄ FIRMY ZAANGAŻOWANE W NORD STREAM 2

Stany Zjednoczone kontaktują się z firmami zaangażowanymi w realizację Nord Stream 2 i „ostrzegają” je przed możliwością objęcia sankcjami - informuje niemiecka agencja DPA.

„Stany Zjednoczone nie chcą nakładać sankcji na europejskie firmy. Kontaktujemy się, aby je ostrzec i dać im czas na odejście” - mówi anonimowy przedstawiciel amerykańskiej administracji, cytowany przez agencję.

Nie jest to pierwsza sytuacja, w której USA ślą wyraźny sygnał ostrzegawczy podmiotom zaangażowanym w budowę kontrowersyjnego projektu. Na początku roku 2019 list w tej sprawie wystosował Richard Grenell, natomiast w sierpniu br. trzech senatorowie USA oświadczyli, że terminal portowy w Sassnitz może zostać objęty „miażdżącymi” sankcjami. Celem miało być zablokowanie portu Mukran, węzła logistycznego NS2.

W obronie projektu po raz kolejny wystąpił niedawno niemiecki biznes. Jego przedstawiciele zwróceni w OAOEV wystosowali list do Nancy Pelosi. „Wraz ze zwycięstwem wyborczym Joe Bidena w Niemczech i niemieckiej gospodarce odżyły wielkie nadzieje związane z odrodzeniem partnerstwa transatlantyckiego” - pisali. Z dalszej części wynika, że w pewnym momencie „z niepokojem” zorientowali się oni, że „kosztem europejskich firm Demokraci chcą nałożyć nowe, eksterytorialne sankcje na projekt Nord Stream 2”. List kończy się apelem o wstrzymanie się przed takimi działaniami.